Cena 50 hal.

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano także w poniedziałki — Adres redakcyi i administracyi: Kraków, ul. Stradom l. 13. Telefon l. 279, w nocy 1556. Rękopisów nie zwraca się. Konto czek. P. K. O. Nr. 141.123 Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.

Prenumerata w Krakowie mies. 12 K. kwart. 35 Kor., z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor. Na prowincyi 14, kwart. 41 K. Za granicą: mies. 16 Kor. kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1-szp. 0·80 (Mk. 0·80) Nadesłane: 1 w. pet. 3·— (Mk. 3·—) Tekst: 1 w. pet. 5·— (Mk. 5·—) Zawiadomienia ślubne i zaręczynowe: 20 koron

Rok II. Kraków, wtorek 9 września 1919. Nr. 194

Baczność przed pogromami w Rosyi!

Kraków, 8 września.

(*b*) W chwili, gdy Żydzi całego świata, otrzymawszy z autentycznego źródła informacye o niesłychanych okropnościach ukraińskich, protestują przeciw nim z pełną goryczy i oburzenia gwałtownością — wyrasta na horyzoncie, zrazu jeszcze słabo i nfewyraźnie, nowe widmo pogromowe — R o s y a.

Już dziś, kiedy bolszewizm trzyma jeszcze ster władzy w swych rękach, pojawiać się zaczynają na ulicach Moskwy i Petersburga odezwy pogromowe, już dziś rozlega się złowrogi choć chwilowo przytłumiony krzyk, że Żydzi zatruli kraj bolszewizmem.

A bolszewizm — wszystko niemal zdaje się na to wskazywać — znajduje się dziś w przededniu skonania... „Rządy bolszewickie, —powiada znany pisarz rosyjski K. A. Kowalski w odezwie do żydostwa amerykańskiego,— które tak samo są odległe od prawdy i wolności, jak zimny księżyc bez życia odległym jest od promieniejącego i życiodajnego słońca — zbliżają się ku swemu schyłkowi..." I oto ciemne duchy reakcyi są już zawczasu u dzieła i już zawczasu przygotowują szatańską kampanię antyżydowską, która może przynieść za sobą jeszcze straszniejsze i jeszcze okrutniejsze rzezie, jak w piekle ukraińskiem. Zbrodniarze-agitatorzy, gorsi stokroć od zbrodniarzy egzekutorów, roztrębują wszem wobec, że wśród komisarzy bolszewickich znajduje się Trocki, Urycki, Zinowiew, Swierdłow, Kamieniew, a zapominają zgoła o „prawdziwie rosyjskich ludziach" Leninie, Krylence, Rybence, Kołontaju, Raskolnikowie, Bucharinie i całym szeregu innych. Nie opowiadają oni ludowi rosyjskiemu, że gdy w styczniu 1918 przybyli do Trockiego przedstawiciele gminy żydowskiej w Petersburgu, wskazując mu na mogące wskutek jego działalności wyniknąć niebezpieczeństwo dla całego żydostwa rosyjskiego, — tenże odpowiedział: „To mnie nic nie obchodzi. Ja nie jestem Żydem, lecz internacyonalistą". Emisaryusze reakcyi zamilczają przed ludem rosyjskim, że ambasadora niemieckiego zabił Ż y d Blumkin, że Uryckiego zgładził Ż y d Kanegiser, że zamach na Lenina wykonała Ż y d ó w k a Dora Kaplan. Kowalski opowiada nam, że tak samo jak Korolenko, Burcew, Andrejew giną z głodu i udręki duchowej pod krwawym terrorem bolszewickim, tak samo dzieje się też z żydowskimi działaczami Winawerem, Bramsonem, Eismanem i przywódcami syonistycznymi, którzy musieli uciec z Rosyi. A w Rosyi samej gotują się żywioły postępowe i demokratyczne — nie te z otoczenia Kołczakowów i Denikinów — do walnej z bolszewikami rozprawy. I oto pamiętać należy, że gminy żydowskie w Omsku, Permie i Jekaterynburgu c z y n n i e pomagają armii sybirskiej, że na Sybirze i Uralu inteligencya żydowska dużą odgrywa rolę w mobilizacyi.

To wszystko jednak nie uchyla obawy, że w chwili upadku bolszewików cugle ludu rosyjskiego dostaną się nie w ręce postępowej inteligencyi, lecz przejściowo w ręce kreatur reakcyjnych, których jedyną a niezawodną mądrością stanu jest, nie tylko w Rosyi, heca antyżydowska. Fala pogromowa w Rosyi jest więc czemś, z czem żydostwo wszechświatowe liczyć się musi!

I tu żądamy — nie pomocy, protestów p o pogromach, ale żądamy od ludzkości uczynienia wszystkiego, aby do pogromów — n i e d o s z ł o. Wyzwolenie Rosyi z pod jarzma bolszewickiego nastąpi wszak w oczach i przy czynnej pomocy koalicyi — niechże więc koalicya dba o to, aby to wyzwolenie nie zostało skąpane jak na Ukrainie, w morzu niewinnej krwi żydowskiej! Żydostwo jako takie nie ma n i c wspólnego z poszczególnemi partyami jakiegokolwiekbądź rodzaju do których poszczególni Żydzi należą. Dlatego i za bolszewizm nie ponosi ono odpowiedzialności — ani w Rosyi, ani na [illegible], ani nigdzieindziej.

Wystawi[illegible] stanowcze postulaty co do rzezi ukraińskich, kirem żałoby okrywających nasz naród — żądamy równocześnie, aby Ukraina nie powtórzyła się — w Rosyi.

Protest Żydów krakowskich przeciw rzeziom na Ukrainie.

Kraków, 7 września.

Imponującem zgromadzeniem masowem w Krakowie zapoczątkowało żydostwo polskie uchwaloną przez organizacyę syonistyczną w Polsce wielką akcyę protestującą przeciw rzeziom Żydów na Ukrainie. Blizko 10.000 Żydów zapełniło dziś w godzinach południowych olbrzymie podwórze kamienicy przy ul. Krakowskiej 13. Po otwarciu zgromadzenia przez przewodniczącego komitetu lokalnego organizacyi syonistycznej dra J. Z i m m e r m a n a przemówił jako pierwszy pos. adwokat G r ü n b a u m z Warszawy.

Mowca odparł na wstępie w energicznych słowach zarzuty stawiane przez niektóre koła żydostwu polskiemu, jakoby świadomie przemilczało rzezie Żydów na Ukrainie, a protestowało jedynie przeciw pogromom w Polsce. Poseł Grünbaum stwierdza, że dopiero w ostatnich tygodniach nadeszły z Ukrainy dokładne i wiarygodne wiadomości o tem, co się tam działo i jeszcze dzieje. W pewnej mierze ponosi sam rząd polski winę za to, że dopiero tak późno wyszły na jaw haniebne czyny hajdamackie. Pos. Grünbaum doniósł, co dotychczas szerszej publiczności było nieznanem, że władze polskie zatrzymały na granicy znanych działaczy syońskich z Kijowa dra Koralnika i Majera Grosmana, którzy chcieli udać się do Polski a stąd na Zachód, aby donieść światu o szczegółach rzezi żydowskich na Ukrainie. Władze polskie nie chciały ich jako nie będących obywatelami państwa polskiego przepuścić przez granicę i odebrały im cały materyał o pogromach ukraińskich, który wieźli ze sobą. Dr. Koralnik i Grossman musieli przez Kowno udać się do Berlina, a stamtąd do Kopenhagi, Paryża i Londynu.

W dalszym ciągu odpiera mowca napaści na Żydów za to, że ci teraz po zawarciu sojuszu Polski z Petlurą rozpoczynają wielką akcyę przeciw Petlurze. „Wobec tych okropności jakie działy się na Ukrainie nie wolno nam — powiada mowca — liczyć się z jakąkolwiek sytuacyą polityczną, nie wolno nam i nie możemy milczeć, słysząc o tem, jakie straszne męki i katusze przechodzili nasi bracia na Ukrainie".

Słowo „pogrom" jest za słabem na oddanie tego piekła jakie przeżyli Żydzi na Ukrainie. Mowca przedstawił szczegółowo przebieg pogromów na Ukrainie i stwierdził na podstawie autentycznych informacyi, że rzezie ukraińskie były doskonale z o r g a n i z o w a n e. Regularne wojska ukraińskie pod przywództwem oficerów i bronią w ręku, a nawet z armatami napadały na miasta i miasteczka, mordując i wyrzynając tysiącami bezbronną i niewinną ludność żydowską.

Rząd ukraiński chełpi się tem, że pierwszy w Europie uznał Żydów jako naród i nadał im autonomię narodową. Poseł Grünbaum, który podczas rewolucyi rosyjskiej bawił w Petersburgu, przyznaje że wszystkie stronnictwa żydowskie w Rosyi powitały radośnie fakt powstania niepodległej Ukrainy, gdyż spodziewały się, że żadne państwo nie będzie traktowało we własnym interesie tak życzliwie Żydów jak właśnie państwo ukraińskie. Stało się inaczej. Fakt jednakowoż przyznania Żydom autonomii narodowej powiększa właśnie winę rządu ukraińskiego. Dyrektoryat ukraiński nie uczynił niczego, aby powstrzymać falę pogromową. Gdy po pierwszych pogromach deputacya żydowska udała się do prezesa dyrektoryatu Winniczenki, znanego liberała i demokraty, zarzucił tenże deputacyi (zarzut skądinąd dobrze nam znany), że Żydzi chcą wpędzić rząd ukraiński w zatarg z armią...

Teraz dopiero, gdy Petlura chce się przypodobać koalicyi, wydaje on manifest przeciw pogromom. Zaproszenie wystosowane przed kilku dniami przez ukraińskie ministerstwo spraw zagranicznych (doniesliśmy już o tem onegdaj — P. R.) do Achad-Haama, Usyszkina, Goldsteina i dra Jochelmana, ażeby ci wyjechali na Ukrainę, zbadali tamże pogromy i przekonali się, że rząd ukraiński nie jest winien pogromów, jest tylko —, oświadcza poseł Grünbaum — pięknym gestem obliczonym na łatwowierność naiwnych ludzi. W tym chaosie jaki obecnie panuje na Ukrainie jest rzeczą wykluczoną, ażeby komisya ta miała możność i posiadała należyty autorytet dla dokładnego i wszechstronnego zbadania wszystkich zajść na Ukrainie. Nie wiemy — powiada mowca — czy nasi przywódcy przyjęli to zaproszenie. O ile je przyjęli, to możemy mieć zupełne do nich zaufanie, że uczynili to pod warunkami, które umożliwią im należyte zbadanie całej sprawy.

Fala pogromowa na Ukrainie jeszcze nie ustała. Zadaniem naszem jest poruszyć sumienie całego świata i obudzić świadomość całego narodu żydowskiego. To, czego się domagamy wobec strasznych rzezi na Ukrainie, jest czemś wręcz innem od tego, czegośmy żądali po wszystkich dotychczasowych pogromach w innych krajach. Żydostwo świata domaga się obecnie od Ligi narodów względnie od obecnych władców w Paryżu, aby atamanów i oficerów kozackich, którzy organizowsli rzezie, postawić w stan oskarżenia przed sądem Ligi narodów, podobnie jak to się stało z generałami niemieckimi, winnymi spustoszeń i mordów we Francyi i Belgii i z generałami tureckimi, winnymi okropnych rzezi Armeńczyków. W dalszym ciągu domagamy się, aby konferencya pokojowa zezwoliła na zorganizowanie silnej milicyi żydowskiej samoobrony na Ukrainie. Komitet delegacyi żydowskich w Paryżu wzywa się, aby poczynił konieczne starania w Paryżu celem spełnienia tychże postulatów.

Nieszczęśliwym braciom naszym na Ukrainie ślemy wyrazy szczerego zapewnienia, że w ich obronie staje teraz żydostwo polskie, które mimo, że obecnie prowadzi samo ciężką walkę o swe prawa polityczne i narodowe, gotowe jest czynnie przyjść z pomocą swym braciom i użyć całego swego wpływu, ażeby położyć kres dalszym ich męczarniom. Żydostwo polskie chce teraz pokazać, że nietylko potrafi samo o pomoc prosić, lecz także pomocy udzielić.

Świetnej mowy posła Grünbauma wysłuchało kilkutysięczne zgromadzenie z nadzwyczajną uwagą, przerywając je kilkakrotnie donośnymi głosami protestu i oburzenia na sromotne czyny hajdamaków ukraińskich.

W porywającej mowie skreślił drugi mowca poseł dr. T h o n, obecne nieszczęśliwe położenie narodu żydowskiego, które wszędzie, ostatnio na Ukrainie, na Węgrzech, Czechach i Niemczech, jest kozłem ofiarnym za wszystkie nieszczęścia, jakie spadły na te kraje. Wszystkie te rzezie i pogromy mogły nastąpić tylko dlatego, że jesteśmy narodem, s ł a b y m, niezorganizowanym, nie posiadającym dostatecznej siły, ażeby przeciwstawić się wrogom zewnętrznym. Światu całemu rzucamy donośne „J'accuse", że dopuścił do takich ohydnych rzezi, a żydostwo całe wzywamy do organizowania się i skupienia wszystkich sił dookoła własnego społeczeństwa i odbudowy własnej ojczyzny, gdyż tylko mając gdzieś stały własny punkt oparcia, zmusimy świat do uszanowania w nas godności ludzkiej i do zaprzestania traktowania nas jako wiecznie słabych i bezbronnych. Mowca zwraca się w ostrych słowach przeciw tym wszystkim Żydom, szczególnie wśród obozu ortodoksyjnego, którzy nawołują żydostwo do służalczości i zginania karku i do rezygnowania z naszych praw narodowych.

Mowca wierzy, że i tę straszną kryzys, którą przechodziło i przechodzi obecnie żydostwo, przetrzymamy bez szwanku dla duszy naszej, podobnie jak przetrwaliśmy czasy Chmielnickiego i Gonty. Stara religia żydowska opowiada, że wyzwolenie narodu żydowskiego nastąpi wśród niezmiernych bolów i cierpień. — Być może — zakończył mowca — że czas ten obecnie nadszedł.

Niemilknąca burza oklasków nagrodziła znakomitą a gorącem uczuciem przepojoną mowę pos. Thona.

Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie następującą rezolucyę, odczytaną przez posła Thona:

1) Żydowskie zgromadzenie masowe, odbyte dnia 7 września 1919 r. w Krakowie, po wysłuchaniu referatów posłów na Sejm adw. Grünbauma i dra Thona, wyraża przed całym światem cywilizowanym uroczysty i donośny protest przeciw strasznym rzeziom niewinnych Żydów, jakie się odbyły i jeszcze odbywają na Ukrainie.

2) Zgromadzenie domaga się od cywilizowanego świata, ażeby nie dopuścił do rzezi i do okropnych prześladowań, jakich dopuszcza się z zimną krwią na bezbronnych Żydach zdziczała i nieludzka horda oraz formacye wojskowe, prowadzone przez atamanów i oficerów armii ukraińskiej.

3) Rzezie te porównać można jedynie z rzeziami Chmielnickiego i Gonty. Są one na wieczne czasy haniebną plamą na czei ludzkości, którą można zmyć jedynie przez to, że się wymierzy zasłużoną karę zbrodniarzom, winnym przelanej niewinnie krwi. Dlatego żąda zgromadzenie od konferencyi pokojowej, aby wytoczyła śledztwo i pociągnęła do najsurowszej odpowiedzialności przywódców i organizatorów strasznych rzezi, podobnie, jak pociągnęła do odpowiedzialności sprawców rzezi Armeńczyków.

4) Zgromadzenie konstatuje, że samoobrona żydowska nie była w stanie uchronić żydowstwa przed pogromami na Ukrainie, gdyż miała przeciw sobie zorganizowaną siłę wojskową. Samoobrona będzie dopiero wówczas mogła bronić życia żydowskiego, gdy będzie wojskowo zorganizowaną. Zgromadzenie wzywa przeto Komitet Delegacyi żydowskich przy konferencyi pokojowej, ażeby pod ochroną i egidą Ligi narodów zorganizował milicyę żydowską, któ[illegible] mogła walczyć z wszystkiemi bandami i hordami, które napadają na niewinnych Żydów na Ukrainie.

5) Zgromadzenie protestuje z całą siłą rozgoryczenia i oburzenia przeciw czynieniu odpowiedzialnym całego narodu żydowskiego za

jakąkolwiek partyę lub ruch polityczny. Naród żydowski jako taki nie ma nic do czynienia z pojedynczemi partyami, które są wyrazem wolnej woli i wolnego przekonania każdej jednostki.

6) Zgromadzenie wzywa żydowstwo polskie, ażeby przyszło z wydatną pomocą pieniężną nieszczęśliwym braciom na Ukrainie, których całe mienie i dobytek zostało zniszczone podczas tych dzikich rzezi i którzy umierają dziś z głodu i nędzy. Żydowstwo polskie i cały naród żydowski musi do pomódz w zniesieniu okropnego ciężaru i ogromnego nieszczęścia, jakie spadło na ofiary ukraińskie.

Pokój wersalski.

W ocenie pokoju wersalskiego jest świat sprzeczny. Prasa mocarstw zwycięskich jest z niego zadowoloną i uważa go za wykwit sprawiedliwości dziejowej, natomiast prasa państw pobitych jest pełną goryczy z jego powodu i widzi w nim jeno podeptanie prawa i godziwej słuszności. Zmartwychwstałe lub od podstaw odnowione państwa oceniają go rozmaicie, przeważnie korzystnie, choć niejednokrotnie z odcieniem żalu z powodu zawiedzionych tych czy owych nadziei, żywionych przez narody odnośne od lat dziesiątek.

S p r z e c z n a ta ocena rezultatów pokoju światowego ma swe źródło w s p r z e c z n y c h interesach odnośnych narodów i ludów.

Chcąc zdać sobie sprawę sine ira et studio z owoców pięcioletniej wojny światowej, musimy sięgnąć głębiej i na samym początku uprzytomnić sobie znany nam dostatecznie fakt ścierania się podczas wojny dwóch sprzecznych, zwalczających się wzajemnie, prądów, które płynęły i ciągle płyną znajdujących się na antypodach globu zbiorowej duszy ludzkości — biegunów.

Biegun pierwszy: to r a d y k a l n y i n d y w i d u a l i z m w życiu narodów. Zwolennicy tego kierunku głosili i głoszą hasło bezwzględnej i nieprzebierającej w środkach walki ludów i rywalizacyi narodów, wiodącej najsilniejsze i najliczniejsze z nich do zwycięstwa i hegemonii nad innymi. Teoretycy owej Hobbessowskiej zasady bellum omnium contra omnes uznawali i uznają wprawdzie odnośnie do jednostek fizycznych konieczność nałożenia na indywiduum pewnych ograniczeń niezbędnych dla utrzymania ładu społecznego — wzdragali i wzdragają się tylko tęsamą zasadę zastosować do życia narodów, jako indywiduów wyższego stopnia a to celem uzyskania ładu międzynarodowego. W zasadzie pogląd taki po dziś dzień wyznają wszystkie prawie ludy i narody w mniejszym, czy większym stopniu. Palmę jednak pierwszeństwa w dziedzinie tej należy bezspornie oddać — Prusom.

Biegun drugi: to u m i a r k o w a n y i n d y w i d u a l i z m w życiu narodów. Zwolennicy tego kierunku głosili i głoszą hasło, że walka i rywalizacya narodów nie może być nieokiełzaną i niesforna, lecz umiarkowaną i o ile możności prawną, że ludy zrezygnować muszą z wzajemnego ujarzmiania się wbrew zasadzie samookreślania i samostanowienia ich, a raczej wspólne wysiłki wytężyć w kierunku osiągnięcia coraz wyższych stopni uspołecznienia i kultury, że wszystkie one muszą dla osiągnięcia ładu międzynarodowego zrzec się cząstki swej suwerenności na rzecz Związku narodów i poddać swe spory orzecznictwu Trybunału ludów.

Pogląd taki wyznawały i wyznają jeno większe lub mniejsze zrzeszenia społeczne, jeno ludzie, którym przyświecają ideały solidarności i braterstwa ludów,,, jeno nieliczne jednostki. Wyrazicielem ich myśli i żądań stał się Wilson. Pozornie jeno głosiły hasła podobne mocarstwa Ententy — były one w ich ustach jeno frazesem dekoratywno-atrakcyjnym, taniem hasłem odezwowem, magnesem opinii publicznej.

Oba te prądy wmagały się podczas wojny i u paryskiego stołu konferencyjnego. Któryż z obu okazał się silniejszym?.. który z nich zwyciężył?

Nie ulega wątpliwości, że zwyciążył kierunek p i e r w s z y. Zbyt głęboko bowiem w życie narodów werżnęła się zasada bezwzględnego indywidualizmu etnicznego. Nie można jednak twierdzić, że zwyciężył on w zupełności i bez zastrzeżeń. Po głębszym namyśle musimy dojść do przekonania, że pryncypia kierunku pierwszego zostały zasadnicze przepuszczone przez filtr zasad kierunku drugiego. Pomyślny sobie jakby wyglądał rezultat prac konferencyjnych, gdyby b e z w z g l ę d n i e zwyciężył kierunek pierwszy, jak to się stało na kongresach wiedeńskim, berlińskim i innych. Zdajemy sobie sprawę, że wszelkie zakusy imperyalistyczne uległy stanowczemu u k r ó c e n i u, zostały niejednokrotnie silnie z m o d e r o w a n e, a nawet nierzadko zgoła uchylone. Zwycięstwo tedy kierunku pierwszego nie jest zupełne i oznacza bez wątpienia p r z e s i l e n i e w walce obu prądów nurtujących ludzkość, przesilenie, które zapowiada snadnie zwycięstwo kierunku d r u g i e g o, zbliżającego ludy i narody ku wyżynom ideału światowego. Wyraźną zapowiedzią wyłaniania się owego porządku przyszłego jest kreowana Liga narodów, która w tej czy owej formie urzeczywistnić się musi, na której rzecz wszelkie ludy zrezygnować mają z c z ą s t k i s w e j s u w e r e n n o ś c i d l a o s i ą g n i ę c i a p r a w d z i w e j h a r m o n i i m i ę d z y n a r o d o w e j.

Dr. R. T.

Senzacyjny spisek monarchistyczno-klerykalny w Czechach.

Masowe aresztowania arystokratów.

Praga. (Tel. wł.) Olbrzymią senzacyę wzwołało tu doniesienie ministerstwa obrony krajowej o aresztowaniu książąt Fryderyka i Zdenki Lobkowitzów i wielu innych aranżerów wczorajszych demonstracyi, pomiędzy którymi znajdują się trzej urzędnicy ministerstwa obrony krajowej; Meixner, Hajek i Doleval, jakoteż były komendant zamku kapitan Mitzka. Chodzi tu o propagandę monarchistyczną na wielką skalę. Z tego samego powodu zaaresztowano zarządcę katolickiej drukarni Bonifacego Rybnickiego, który drukował rozdawane podczas demonstracyi odezwy znanego żurnalisty Flögla, — oraz 3 kobiety.

Jak donosi „Pravo Lidu“, zostanie jeszcze zaaresztowany cały szereg innych osób, gdyż policya odkryła spisek, w którym uczestniczyło bardzo wiele osób. W mieszkaniach zaaresztowanych przeprowadzono rewizye, przyczem znaleziono i skonfiskowano obciążającą korespondencyę.

„Pravo Lidu“ donosi w dalszym ciągu: Ks. Fryderyk Lobkowitz, ks. Adolf Schwarzenberg, hr. Fryderyk Kolowrath i hr. Hugo Salm służą obecnie w armii czeskiej na Słowaczyźnie. Niedawno odbyli oni konferencyę w Koszycach z hr. Pallavicinim.

Jak donosi „Venkov“, odbyły się ostatnio narady u Lobkowitza i Hostica z udziałem dostojników katolickich a także biskupa niemieckiego. Były adjutant cesarza Karola, Zdenko Lobkowitz, prowadzi gorączkowe rokowania z klerykałami.

„Vacer“ podaje, że nici spisku klerykalnego zbiegają się we Wiedniu. Zakon Jezuitów miał ofiarować sto milionów koron dla klerykalnych i antyrepublikańskich robotników na Słowaczyźnie.

Heca pogromowa w Czechach.

Wiedeń. (Tel. wł.). „Morningzeitung“ donosi z Pragi: Panuje tu wyraźnie nastrój p o g r o m o w y. Jak słychać, nakłoniono legionistów czeskich do urządzenia na przyszły tydzień pogromu we wielkim stylu. Jak doskonale przygotowaną jest ta heca pogromowa, świadczy fakt, że obywatelom szwajcarskim, mieszkającym w Pradze dostawiono afisze z wydrukowanem oznajmieniem, że tu mieszkają obywatele szwajcarscy, których życie i mienie musi być szanowane. Odnośne strony otrzymują afisze te z uwagą, ażeby je wywieszali na drzwiach wewnętrznych mieszkania. Cała heca ma tło p o l i t y c z n e. Chodzi o sprowadzenie do upadku Tusara. Jest on niemile widzianym u narodowych demokratów jakoteż u stronnictwa Klofacza i u klerykałów. Ostatnio zarysował się wyraźnie ostry konflikt między narodowymi socyalistami (partya Klofacza) a socyalistami demokratami, grupującymi się około Stivina, naczelnego redaktora „Prava Lidu“. Konflikt ten zaostrzył się jeszcze po ostatnim zjeździe socyalistów niemieckich z Czech w Cieplicach, na którym występowano bardzo ostro przeciw partyi Klofacza. Czescy narodowi demokraci, którzy ustąpili ze steru rządów, intrygują teraz cichaczem bardzo intenzywnie przeciw rządowi Tusara z powodu jego przyjaznnego zachowania się wobec Niemców. Przyszłych wypadków nie można przewidzieć, należy jednakowoż liczyć się z najgorszem.

„Glos Narodu“ donosi: W Zagłębiu węglowem karwińsko-ostrawskiem rozrzucono onegdaj w języku czeskim następujące afisze pogromowe: „Obywatele! Jesteśmy sprzedani. Urzędy są przekupione, trzymają z żydami. Pozwalają tutaj pozostać nadal żydom polskim, którzy wyżerali nas przez pięć lat. Zebrania protestujące nie odnoszą skutku. Żydzi się z nich śmieją. Musimy ich wypędzić sami. Przygotujmy się wszyscy na 6 września! Do tego dnia niech się tutaj nie poważy pozostać ani jeden żyd! Który zaś pozostanie, albo ukryje się, tego wyrzucimy stąd siekierami. Nie lękajcie się, nikt przeciwko wam nie wystąpi, bo mu nie pozwolono... Nie będziemy kradli ani łupili, łupmy tylko złodziei, aby nas nie okradali. Nie chodźcie już odtąd na żadne wiece, nie wierzcie urzędom, a porządek zróbcie sami“.

Ruch niepodległościowy w Egipcie.

Wersal (B. K.) Według londyńskiego telegramu „Tempsa“ donosi „Daily Mail“ z Kairu, że przywódca narodowej delegacyi egipskiej w Paryżu Zagul Pasza, telegrafował do Kairu, że komisya senatu amerykańskiego dla spraw zagranicznych oświadczyła się za **niepodległością Egiptu**. Wiadomość ta wywołała tam wielkie poruszenie. W niedzielę miały się odbyć w Kairze i w Aleksandryi wielkie manifestacye. Także sprawozdawca „Dailly Express“ donosi, że ton prasy egipskiej jest coraz ostrzejszy i że sytuacya jest bardzo niepokojąca. Żołnierze angielscy otrzymali rozkaz pokazywania się na ulicy tylko z bronią.

Zamach na premiera Egiptu.

Londyn. (B. K.) Jak donosi „Daily-Telegraph“, nadeszła do Londynu wiadomość, że na prezydenta ministrów Egiptu dokonano zamachu. Rzucono na niego bomby, które go jednak nie zraniły.

Japonia zwraca Szantung?

Saint-Germain. (B. K.) „Liberté“ donosi z Nowego Jorku, że przybyły do Ameryki japoński delegat pokojowy Matsuka oświadczył, że Japonia rozpocznie za kilka miesięcy może nawet tygodni rokowania z Chinami co do zwrotu Szantungu.

Wojska japońskie wkroczą na Syberyę.

Wiedeń. (PAT). Wedle doniesienia z Berlina, „Times“ podają z Tokio, że Japonia zarządziła powołanie czterech roczników do dnia 16 września. Wkroczenie na Syberyę ma bezpośrednio nastąpić.

Enwer pasza na Kaukazie.

Wersal. (B. K.) „Intransingeant“ donosi z Genewy, że Enwer pasza bawi na Kaukazie. Obawiają się tam poważnych rozruchów po mającem wkrótce nastąpić wymaszerowaniu wojsk angielskich.

Walki Serbów z Czarnogórcami.

Wersal. (B. K.) „Chicago Tribune“, donosi: Neutralni sprawozdawcy oświadczyli, że

Francya wobec Żydów w czasie konferencyi pokojowej.

(List z Paryża.)

Szereg wybitnych posłów parlamentu francuskiego wystosował przed niedawnym czasem do ministra spraw zagranicznych Pichona pisemną interpelacyę w sprawie Żydów wschodniej Europy.

„Obowiązkiem jest wielkich mocarstw i narodów, aby nie przypatrywały się bezczynnie nieszczęśliwemu położeniu, w jakiem znajduje się kilka milionów Żydów w Polsce i Rumunii.

My wiemy, z jaką energią rząd francuski broni praw wszelkich mniejszości narodowych i religijnych. Niestety Izraelici całego świata, szczególnie zaś w Ameryce — z powodu nieopublikowania przebiegu debat konferencyi pokojowej — przypuszczają, że Francya, zapomniała swojej tradycyjnej roli obrońcy uciśnionych i myślą, że inni reprezentanci mocarstw na konferencyi wzięli w swe ręce tę sprawę.

Wobec ważności, jaką ma zaznajomienie świata z prawdziwym stanem rzeczy oraz celem uśmierzenia niepokoju ludności w państwach Europy wschodniej... spodziewamy się, że Pan, Panie Ministrze, oficyalnie poda do wiadomości, jakie stanowisko zajęła Francya na konferencyi pokojowej tak w obronie Izraelitów jak i innych mniejszości oraz, że Pan przekona tych wszystkich, którzy cierpią z powodu nierówności społecznych i religijnych, że Francya pozostaje wierną swej tradycyi liberalizmu“.

Oto kilka głównych ustępów tej interpelacyi. Wnieśli ją tym razem nie posłowie opozycyjnej lewicy, lecz przeciwnie prawica i centrum. Wśród podpisanych figurują tak wpływowi deputowani jak Noel, Rene Renoult, margrabia de l' Estourbeillon, margrabia de Ludre i wielu innych członków rządowej większości.

Kiedy ją wniesiono?

Już po podpisaniu traktatu z 28 czerwca, między Polską a 5 mocarstwami, w którym zawarta jest ochrona mniejszości.

Minister Pichon natychmiast odpowiedział na zapytanie.

Odpowiedź jest wysoce charakterystyczna. Zaznacza na wstępie, że Francya, która pierwsza przyznała Żydom wolność i równość wobec prawa, że ona także p i e r w s z ą i n i c y a t y w ę dała na samym początku konferencyi pokojowej, aby pełnomocnicy mocarstw zajęli się sprawami Żydów.

„My (Francya) wezwaliśmy ich, aby skonstatowali, jakie cierpienia znoszą Żydzi, aby zapoznali się z ich żądaniami, aby sprecyzowali, jakie gwarancye są nieodzowne, aby zapewnić Żydom a b s o l u t n ą r ó w n o ś ć... w państwach stworzonych lub powiększonych za cenę ofiar mocarstw sprzymierzonych.

W imię tych ofiar — sprzymierzone mocarstwa, uważały się za uprawnione, by objąć obronę i gwarancyę co do praw mniejszości w tym nowym świecie, który wyjdzie z traktatu pokojowego.

Rzeczywiście zaznaczyć należy, że francuskie ministerstwo spraw zagr. wkrótce po zawarciu zawieszenia broni powołało do życia dyrektoryat „pour les affaires juives etrangeres“, na którego czele stanął Żyd, znany w świecie naukowym Paryża. Prawdą jest też, że przewodniczący komisyi dla „nowych państw“, która opracowała prawa mniejszości, Francuz Berthelot, okazał wysokie zrozumienie dla sprawy tej i dla nieszczęsnego położenia Żydów w nowopowstających państwach Europy wschodniej.

Pichon zaznacza dalej w swej odpowiedzi, że członkowie komisyi mieli poruczony sobie obowiązek, „aby specyalnie stworzyć uzasadnione okrutnem położeniem gwarancye ż y d o w s k i c h mniejszości z powodu braku równouprawnienia oraz z powodu ucisku, wśród którego tak długo żyli w Europie“.

Zaznacza, że traktat z Polską zapewnia Żydom wszystkie istotne gwarancye, gdyż — oprócz gwarancyi o g ó l n y c h dla wszystkich mniejszości „wyraźnie jeszcze ponadto sprecyzował 2 żądania zasadnicze Żydów (nauczania pod kontrolą rad żydowskich („conseils juifs“) oraz przestrzeganie soboty nawet w dziedzinie sądownictwa i wyborów“).

Wskazuje na to, że w postanowieniach traktatu reprezentant Francyi starał się w zgodzie z resztą pełnomocników, aby z jednej strony bronić praw Żydów ale też z drugiej, aby żadne p r z e s a d n e u p e w n i e n i a, ani ż a d n e p r z y w i l e j e nie weszły do traktatu, któreby Żydów oddzieliły od narodów, wśród których żyją.

Wspomniawszy o ochronie praw mniejszości, udzielonej przez powstającą Ligę narodów i jej Trybunał, kończy w ten sposób: Jest gorącem życzeniem Francyi, aby znikła wreszcie nierówność socyalna i religijna, pod którą tak okrutnie cierpieli Żydzi i pod którą jeszcze cierpią w pewnej części świata oraz aby nawet pamięć o niej zaginęła“.

*

Ta wymiana listów charakteryzuje poglądy oficyalnej Francyi na położenie Żydów w Europie wsch. a w szczególności w Polsce i Rumunii.

Clemenceau w swej mowie, wygłoszonej w tydzień przed podpisaniem traktatu na posiedzeniu 5 mocarstw (Rumunia, Polska, Czechy, Grecya, Jugosławia), w odpowiedzi na zarzuty ich reprezentantów co do naruszenia suwerenności przez wyżej wspomniany traktat dał tak ostry wyraz swemu przeciwnemu zapatrywaniu, że gazety francuskie nie opublikowały tej mowy, tylko podały małą cząsteczkę z niej, a Bratianu nawet osobiście uczuł się obrażonym jej treścią. W liście dołączonym do traktatu, który wystosował Clemenceau do polskiej delegacyi pokojowej, motywuje historycznie jego powołanie i stwierdza, że zawarte w nim gwarancye tworzą nieodzowne minimum ochrony dla mniejszości etnicznych i religijnych. Sędziwy Bourgeois, reprezentan

interwencya wojskowa Ameryki i Anglii w Czarnogórze jest konieczną, ażeby ustały mordy masowe popełniane przez Serbów na Czarnogórcach wiernych królowi.

Socyaliści francuscy przeciw ratyfikacyi traktatu pokojowego.

Wersal. (B. K.) W swej mowie podczas dyskusyi ratyfikacyjnej w Izbie posłów powiedział jeszcze Marceli S e m b a t: Odnośnie do Polski i Rosyi nawet Benois stwierdza w swojem sprawozdaniu, że Gdańsk jest starem miastem niemieckiem. (?) Polsce należał się naturalnie dostęp do morza, ale to było możliwem bez odebrania Gdańska Niemcom. Można było uczynić Gdańsk wolnym portem a jako dostęp mogłaby służyć umiędzynarodowiona linia kolejowa. Cały świat zgodził się na odszkodowanie Polski, ale niepodległość tę w ten sposób urzeczywistniono, że zawiera ona w sobie najsilniejsze zarodki przyszłej wojny.

Cała Rosya jest przeciwko Francyi, nietylko bolszewicy, ale także rewolucyjni socyaliści. Denikin i Kołczak dążą do zjednoczenia Rosyi, mimo to zgodziła się koalicya na rozkawałkowanie Rosyi. Tego rodzaju polityka musi wpędzić Rosyę w objęcia Niemiec. Niemcy chciały na wypadek swego zwycięstwa kolonizować Rosyę; obecnie po swojej klęsce będą mogły jeszcze więcej tam kolonizować.

Benois uważa traktat asekuracyjny francusko-angielsko-amerykański za niewystarczający.

Socyalista Mistral oświadczył, że on i jego towarzysze nie podpiszą ratyfikacyi traktatu, gdyż zawarto go, nie mając na myśli trwałego i sprawiedliwego pokoju. Prowizoryczne obsadzenie obszarów nadreńskich stanie się możliwie źródłem konfliktów. Uregulowanie kwestyi kolonialnych nastąpiło z punktu widzenia imperyalizmu angielskiego. Kwestye Persyi, Małej Azyi i Egiptu a nawet Marokka mieszczą w sobie wiele niebezpieczeństw w przyszłości.

Rozbrojenie armii niemieckiej

Berlin. (Tel. wł.) Misya koalicyjna mająca na celu przeprowadzenie rozbrojenia armii niemieckiej, przybyła onegdaj do Berlina. Misya składa się z 66 oficerów, 12 tłumaczów, 72 żołnierzy i 12 automobilów.

Przeciw strajkom w Ameryce:

Rzym. (B. K.) Z Waszyngtonu donoszą, że amerykański związek robotników uchwalił przez 6 miesięcy nie urządzać żadnego strajku, aby zwiększyć produkcyę i aby rząd miał możliwość zmniejszenia kosztów środków życiowych.

Lovaszy został zmuszony do ustąpienia.

Budapeszt. (Tel wł.) Dotychczasowy minister spraw zagranicznych Lovaszy, który był jedynym zastępcą liberałów w obecnym gabinecie, został zmuszony do ustąpienia. Zarzucono mu, że nie wysłał uchwalonej przez Radę ministrów noty do rządu niemiecko-austryackiego w sprawie wydania Beli Kuna i jego towarzyszy. Lovaszy pod przymusem ustąpił, oświadczając, że nie uznaje gabinetu Friedricha jako prawowitego rządu i równocześnie wysłał protest do misyi koalicyi.

O przymierze polsko-rumuńskie.

Zurych. (Tel. Comp.) „Neue Züricher Zeitung" donosi, że wkrótce rozpoczną się rokowania między Polską a Rumunią w sprawie zawarcia przymierza. Przymierze to przewiduje między innymi stworzenie drogi handlowej Gałacz—Gdańsk.

Zmiany na stanowiskach dyplomatycznych.

Warszawa. „Gaz. Poranna" donosi: W kołach politycznych kursują uporczywe pogłoski o zamierzonych **zmianach** na stanowiskach **dyplomatycznych** Oto obecny wiceminister Skrzyński ma objąć stanowisko ambasadora w Madrycie, a jako jego następcę w Konstantynopolu, wymieniają b. ambasadora Adama Tarnowskiego.

Zwołanie Sejmu na 7 października.

Warszawa (PAT). Konwent seniorów, obradujący wczoraj pod przewodnictwem marsz. Trampczyńskiego, uchwalił **zwołanie komisyi spraw zagranicznych na wtorek 16 bm.**, komisyi konstytucyjnej, budżetowej, wojskowej, rolniczej, prawniczej i ochrony pracy na wtorek 30 bm.

Pełny Sejm uchwalono zwołać na wtorek 7 października.

Konwent przyjął do wiadomości referat wiceministra Skrzyńskiego o położeniu politycznem, jakoteż w kwestyi **urlopów dla studentów odbywających służbę wojskową.** Przytem zgodzono się, aby **urlopy wydawać seryami.** Wkońcu załatwiono kilka wewnętrznych spraw administracyjnych.

Gen. Iwanowski zawieszony w urzędowaniu.

Warszawa PAT. Biuro prasowe ministerstwa spraw wojsk donosi: Odnośnie do umieszczonej w „Kuryerze Polskm", w „Kuryerze Porannym" i w „Przeglądzie Wieczornym" notatki dotyczącej osoby generała Iwanowskiego, prokuratorya przy naczelnym sądzie wojskowym oświadcza; Żandarmerya polowa w Wilnie odebrała niejakiej Beli Kamiennej, która przyjechała na podstawie wojskowego dokumentu podróży, wystawionego przez generała Iwanowskiego, towary przemycane w walizce, oznaczonej nazwiskiem generała Iwanowskiego. Celem ustalenia istoty czynu władze wdrożyły śledztwo wstępne. Generał Iwanowski został zawieszony w urzędowaniu.

Francyi w komisyi Ligi narodów i wpływowy Cambon taksamo jak i kodyfikator traktatów Tardieu mają zrozumienie dla cierpień naszych taksamo jak reprezentanci socyalistów: czy nim jest były minister amunicyi Albert Thomas, czy Moutet, czy bardciej jeszcze lewicowy Longuet. I gdy doszły do Paryża wieści o seryi pogromów — Ligue de droit de l' homme (Liga praw człowieka) protestowała nie mniej ostro — jak świat literatury i sztuki.

Sędziwy Anatol France — w jednym szeregu z Henrykiem Barbusse, b. minister wojny Painleve a obok niego Seignobos — słowem ci wszyscy, którzy naprawdę stanowią Francyę, żadnymi względami nie dali się wstrzymać, aby dać wyraz swemu głębokiemu oburzeniu z powodu krzywd nam wyrządzonych.

Dowodem rosnącago zrozumienia dla kwestyi żydowskiej i syonizmu niech będzie wreszcie i to, że Pichon — c z y n n y minister spraw zagranicznych — napisał przedmowę do II tomu Historyi syonizmu Sokołowa, (który wkrótce wyjdzie drukiem). Niedawno interpelował go w Izbie deputowauych de Monzie, były minister marynarki, a obecnie leader opozycyi w kwestyi syonizmu.

Czy z powodu napisania tej przedmowy?

Nie — przeciwnie, zarzucał mu, że za mało zajmuje się kwestyą syonizmu, że za mało go popiera c z y n a m i i że dał się ubiedz Anglii w tym kierunku.

* * *

Zebrałem tę wiązankę samych stwierdzonych faktów, aby Żydzi w Polsce i w całym świecie wiedzieli, że hasła Wielkiej Rewolucyi zawsze jeszcze panują we Francyi i uznali ten fakt z wdzięcznością, że Francya przez cały czas konferencyi pokojowej rzeczywiście w nie mniejszym stopniu starała się stworzyć dla nas w Europie wsch. znośniejsze warunki bytu, jak to czyniła Anglia i Ameryka.

Społeczeństwo polskie wie i powinno o tem wiedzieć, że niema szczerszych i serdeczniejszych przyjaciół jak Francya. Nikt tak silnie zresztą nie jest i n t e r e s o w a n y m, jak Francya, aby Polska jako straż przeciw Niemcom była na zewnątrz i na wewnątrz jak n a j s i l n i e j s z ą.

Dlatego ten fakt, że c a ł a Francya uznała potrzebę międzynarodowej ochrony mniejszości także i żydowskiej — tasama Francya, która wszystkimi sposobami stara się w z m o c n i ć Polskę — powinien wreszcie przekonać myślącą część społeczeńttwa polskiego, że ten tak zwalczany traktat nie jest trucizną z rąk wroga, lecz raczej lekarstwem, z pozoru może gorzkiem — lekarstwem na tę nieustającą, chaotyczną wojnę wewnętrzną, lekarstwem podanem nietylko przez „zamorskich przyjaciół", o których trochę ironicznie mówił Paderewski, ale sporządzonem także przez najszczerszego przyjaciela Polski — Francyę.

Dr Michał Ringel.

Paryż, w lecie 1919.

Przyjazd Dra Margoschesa.

Wiedeń (Tel wł.) Przewodniczący Związku Galicyjskiego w Ameryce Dr. **M a r g o s c h e s**, przebywa od kilku dni we Wiedniu. Onegdaj odbył się na jego cześć wielki wieczór powitalny, w którym wzięli udział reprezentanci licznych korporacyj żydowskich. Dr. R i n g e l powitał gościa imieniem Delegacyi Żyd. Rady Narodowej dla Galicyi wschodniej, wyrażając radość z okazyi przybycia reprezentanta Żydów galicyjskich w Ameryce. Mowca wyraził nadzieję, że dr. Margosches, z uwagi na smutne położenie naszych braci w Galicyi, zainicyuje na ich rzecz odpowiednią akcyę ratunkową w Ameryce. Przemawiali jeszcze dr. Plaschkes, dr. Finkelstein, dr. Waschitz, Schreiber i i. Dr. Margosches odpowiedział w swej mowie, że żydowstwo amerykańskie chce pracować około wybudowy naszej ojczyzny w Palestynie i dla uratowania żydowstwa wschodniego od zagłady.

Dr. Margosches wyjeżdża stąd w poniedziałek do Polski, gdzie wstąpi do komisyi Morgenthaua. W Galicyi zabawi przez dwa miesiące.

Węgry i antysemityzm węgierski.

Wiedeń, 5. września.

Stało się rzeczywistością to, czego nigdy nie spodziewała się powierzchownie informowana opinia publiczna a w szczególności Żydzi węgierscy; Węgry, ojczyzna t. zw. Żydo-Madziarów, siedlisko asymilacyi żydowskiej, posiadają obecnie rząd wybitnie chrześcijańsko-społeczny. Niezbitym jest faktem, że na Węgrzech kwestya żydowska usuwa obecnie na dalszy plan wszelkie inne, oraz że w narodzie madziarskim partya chrześcijańsko-społeczna, która w starym parlamencie węgierskim bardzo słabo była reprezentowaną i minimalne miała znaczenie, teraz nagle stała się najsilniejszą w kraju i przez ministra oświaty Husara decydujący wywiera wpływ na obecny rząd. Wobec tego faktu mniej ważną jest kwestya jak długo ministerstwo Friedricha sprawować będzie rządy na Węgrzech i jakie konsekwencye wynikają z tego dla przyszłego rozwoju politycznego kraju. Madziarsko-żydowska polityka asymilacyjna, która w żadnym kraju na świecie nie była uprawianą z większą wytrwałością i konsekwencyą, teraz zupełnie z b a n k r u t o w a ł a. Rozwój wypadków na Węgrzech jest srogą zemstą za wszystkie zbrodnie polityki oligarchów madziarskich wobec państwa naddunajskiego, które oni zniszczyli, zemstą za wojnę światową, którą o n i w pierwszym rzędzie mają na sumieniu.

Nagle rosnący antysemityzm jest jednak zasłużoną karą za renegactwo panujących warstw Żydów węgierskich wobec swego własnego narodu, i za ich politykę niezydowską, którą jeszcze podczas wojny stosowali wobec uchodźców z Galicyi i Bukowiny

Przez 5 dziesięcioleci wycofywali się Żydzi węgierscy a w szczególności ich pseudoliberalni madziarsko szowinistyczni prowodyrzy z wszelkiego związku z narodem żydowskim. Jako służalcy megalomańskiego szowinizmu węgierskiego popierali oni politykę prześladowczą wobec niemadziarskiej większości kraju, wobec Słowian, Niemców i Rumunów. Przez popieranie szowinizmu węgierskiego uniemożliwili federacyę narodów środkowo europejskich i bałkańskich. Teraz wydał posiew antysemityzmu owoce u wszystkich tych narodów. Wrogi nastrój względem Żydów na Słowaczyźnie, w obszarach zajętych przez Serbów i Rumunów jest objawem bardzo smutnym, ale bądź co bądź zrozumiałym. Antysemityzm w obszarach czysto madziarskich jest jednak znacznie większym.

Dla antysemityzmu na Węgrzech istnieje bardzo smutne, ale proste wyjaśnienie, Przeprzeszło 50 lat podsycano szowinizm węgierski wszelkimi środkami przeciw nie-madziarskim narodom na Węgrzech i przeciwko tym ludom podburzano Wiedeń, do którego teraz uciekli Żydzi węgierscy. Obecnie jednak, gdy Słowacy są już wolni od jarzma madziarskiego, Niemcy zachodnio-węgierscy wkrótce najprawdopodobniej należeć będą do niemieckiej Austryi, Rumuni i południowi Słowianie zjednoczyli się narodowo, Madziarzy zaś wobec wszystkich tych ludów są bezsilni,—koncentruje się cały nagromadzony szowinizm narodowy, podsycany hecą wyznaniową i rozgoryczeniem przeciw długoletniemu wyzyskowi kapitalistycznemu, któremu rządy Beli Kuna wcale nie położyły kresu — przeciwko Żydom. Żydów czyni się odpowiedzialnymi za to, że „ich" prasa pokłóciła Madziarów z innymi narodami i wskutek tego rzuciła państwo węgierskie w objęcia wojny i w otchłań nędzy. Ale Żydów wini się jeszcze za to, że podsycali bezowocny spór prawno-państwowy o próżne frazesy z roku 1848 i 1867 i przeszkodzili w ten sposób wszelkiej pracy gospodarczej w poprzednich parlamentach.

Oskarża się wkońcu Żydów o to, że z obozu szowinizmu węgierskiego przeszli bez skrupułu do międzynarodówki i komunizmu, a chrześcijańskie Węgry czynią ich teraz odpowiedzialnymi za wszystkie przestępstwa rządu Beli Kuna, jakoteż poprzednich rządów oligarchicznych.

Jakkolwiek zarzuty te są grubo przesadzone, to jednak faktem jest że wiele z tych zarzutów stawiali, c h o ć z i n n e g o p u n k t u w i d z e n i a, reprezentanci polityki narodowo-żydowskiej wszystkich krajów asymilantom żydowskim na Węgrzech.

Przeszłość nie da się już więcej wymazać, ale na przyszłość stanowi obecny rozwój wypadków na Węgrzech poważne napomnienie i przestrogę dla Żydów węgierskich, i nie tylko dla tych, aby się zorganizowali w ramach własnej społeczności narodowej i świadomi byli tego, że ich największym wrogiem jest międzynarodowa zaraza szowinizmu, wyradzającego zawsze i wszędzie antysemityzm.

Dr H. Kadisch.

O komunikacyę Polski z Czechami.

W dniach 26 do 29 sierpnia b. r. odbyła się w Ministerstwie Kolei Żelaznych w Warszawie narada z przedstawicielami rządu czesko-słowackiego w sprawie podjęcia b e z p o ś r e d n i e g o r u c h u t o w a r o w e g o, o s o b o w e g o i b a g a ż o w e g o między Polską a Czecho-Słowacyą. Podstawą prawną bezpośredniej komunikacyi między oboma państwami, której konieczność obie strony uznały, ma być międzynarodowa konwencya berneńska z ograniczeniami odpowiadającemi obecnym warunkom przewozowym

Zgodzono się na używanie b e z p o ś r e d n i c h l i s t ó w p r z e w o z o w y c h międzynarodowych z drukiem polskim względnie czeskim i francuskim. Nadawcy mogą je wypełniać w języku polskim względnie czeskim. Ze względu na ciężkie warunki przewozu oraz na stosunkj walutowe ograniczono niektóre warunki umowy międzynarodowej dość znacznie. Należność za przewóz musi być uiszczona na stacyi nadawczej. Termin do dostawy nie jest ubezpieczony. Odpowiedzialność kolei za zaginięcie, brak wagi, lub uszkodzenie przesyłek ograniczono do m a k s i m u m 1 5 0 k o r o n c z e s k i c h, w z g l ę d n i e 1 5 0 m k. p o l s k i c h. Ograniczenia te są przejściowe i prawdopodobnie nie potrwają długo. Umowa ma wejść w życie od 1 października b. r., o ile rząd czeski zgodzi się na to.

Na polu komunikacyi pasażerskiej i bagażowej postanowiono z obu stron poczynić szereg ułatwień jak np. wprowadzić bezpośrednie pociągi i wagony pomiędzy Warszawą, Pragą i Wiedniem, urządzić kasy biletowe i bagażowe na peronie w Boguminie i t. d. Rzecz naturalna, że uchwały te mają charakter ściśle komunikacyjny i gdy wspominają o stacyach granicznych, nie mogą być uważane za precedens do uregulowania sprawy politycznej przynależności Śląska lub w szczególności Bogumina.

Z okazyi zaręczyn naszej k. siostry Berty Groder z Zakliczyna z p. Mendlem Fallmanem z Limanowej gratuluje serdecznie
1543 Rodzeństwo Groder.

Naszemu tow. p. Eliaszowi Nochemie z okazyi jego zaręczyn z p. D. Weiserówną z Szczucina życzy szczęśliwej przyszłości
1542 Żyd. biblioteka i czytelnia ludowa.

KRONIKA.

Kraków, 8 września.

Z obozu intornowanych w Dąbiu. Jak się dowiadujemy. uwolniła komisya rewizyjna w tych dniach szereg osób z pośród internowanych Żydów. W szczególności uwolniono około 40 młodych ludzi, w wieku od 14 do 22 lat, którzy zostali internowani przed 10 tygodniami w Rozdole, powiat Żydaczów. W najbliższych dniach ma nastąpić dalsze uwolnienie internowanych, gdyż komisna rewizyjna, zorganizowana dla badania sprawy internowanych, wzięła się obecnie gorliwie do pracy. Spodziewać się należy, że komisya nie sprzeciwi się wypuszczeniu na wolność tych wszystkich osób, co do których zachodzą poważne wątpliwości, czy ich internowanie było uzasadnione.

Tania kuchnia ludowa. Onegdaj odbyło się posiedzenie wydziału żydowskiej taniej kuchni ludowej, na którem przewodniczący wydziału wicepr. dr. Rafał Landau złożył sprawozdanie z czynności wydziału za I. półrocze roku 1919. Ze sprawozdania tego okazuje się, że w okresie tym wydano około 39 000 obiadów, około 9.000 kolacyi i 3 tys. śniadań dla dzieci. Następnie przedłożył przew. dr. R. Landau projekt statutu założyć się mającego stowarzyszenia taniej kuchni ludowej, który został przez wydział uchwalony. Po zatwierdzeniu statutu przez władze, zwołane zostanie walne zgromadzenie członków celem wyboru komitetu.

Sieroty nikolsburskie. W tych dniach wyjechała z Krakowa część sierót nikolsburskich, przebywająca w szkolę przy ul Wązkiej. Ze 107 sierót, które opuściły Kraków, 67 znajdzie ulokowanie w Stanisławowie, zaś 40 w Kołomyji, w tamtejszych zakładach sierót. Dzieci zostały zaopatrzone przed wyjazdem w odzież i żywność na drogę. — W bieżącym tygodniu wyjedzie z Krakowa dalszy transport dzieci w liczbie 100. W Krakowie pozostanie jedynie 40 sierót, które zostaną tymi dniami oddane rękodzielnikom. Po opróżnieniu szkoły przy ul. Wązkiej, obejmą ją władze wojskowe i urządzą tam szpital.

Żydowski dom sierót i bursa w Krakowie. Komitet pomocy Żydów polskich odbył dnia 2 bm. pod przewodnictwem dra Rafała Landaua plenarne posiedzenie, na którem zapadł szereg bardzo ważnych uchwał. Komitet uchwalił zakupić wielki kompleks gruntu przy ul. Skawińskiej na budowę domu sierót oraz bursy dla młodzieży rzemieślniczej. Umowa przedwstępna została już podpisaną. Uchwalono nadto założyć centralę dla zakupu towarów surowców i narzędzi produkcyi dla konsum w, kooperatyw i t. p., popierać przemysł koszykarski wśród ludności żydowskiej i t. d.

Od dłuższego czasu idą znaczne transporty uchodźców z Czech, którymi się opiekuje komitet pomocy Żydów polskich. Zorganizował on służbę zawiadowczą w Boguminie oraz stacyę odżywczą w Krakowie. W piątek 5 b. m. przejechał przez Kraków tran port złożonz z 40 wagonów, od 12 bm. będą codziennie przejeżdżały znaczniejsze transporty.

Zmiana adresu. Delegacya żydowskiej Rady narodowej dla Galicyi wschodniej we Wiedniu zmieniła swej adres, który obecnie brzmi: II. Taborstrasse 8 b.

Drobni handlarze węgla upraszają swoich konsumentów o zjawienie się u nich w sprawie porozumienia się co do dostawy węgla w zimowych miesiącach.

Z powodu przeistoczenia na VII. gimn. realne filii gimn. św. Jacka, uczniowie V, VI, VII i VIII kl. filii muszą się zapisać do tych klas w jednem z pięciu gimnazyów klasycznych w Krakowie. Do gimn. VII realnego przejdą w całości oddziały B. klas V, VI, VII i VIII z gimn. IV realnego. Uczniowie gimn. IV będą zapisani jeszcze w dawnym zakładzie we wtorek lub środe (9 lub 10 b. m.) i będą odesłani do gimn. III bez płacenia taksy wstępnej, uczniowie dawnej, filii, zapisujący się w jednem z gimnazyów klasycznych nie będą również płacić taksy wstępnej (10 K). Zaleca się uczniom b. filii zapisywanie się do gimnazyum w Podgórzu i do gimnazyum V w Krakowie, ponieważ tam jest najwięcej miejsca. Z przeniesionych do gimnazyum VIII klas B nie może być żaden uczeń zatrzymany w gimnazyum IV. z powodu braku miejsca.

Ostatni czas wymienić stemple! Urząd podatkowy jako centralny skład stempli dla Galicyi i Śląska zawiadamia, że za oddane do końca września stemple austryackie pobrać można stemple polskie, w przeciwnym razie przepadają one na rzecz skarbu państwa polskiego.

20 mil. koron dla Małopolski. W sprawie odbudowy Gospodarczej „Kuryer Lwowski“ podaje, że minister skarbu Biliński uznając dotychczasową działalność Galic. Wojennego Zakładu Kredytowego **przyznał dalszy kredyt w kwocie 35.000.000 koron.** Kwoty tej użyje Zakład na wypłatę wydanych promes i kredytów, uchwalonych jeszcze przed listopadem z. r.

Złote polskie. „Kuryer Polski“ donosi, że banknoty opiewające na złote polskie wysłane już zostały z Londynu przez Gdańsk do Polski.

KOMUNIKATY.

Mityng robotniczy. Dziś w poniedziałek o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w sali Strzechy robotniczej (Hotel Union) Mityng polityczny z porządkiem dziennym: Zadanie proletaryatu żyd. w obecnej chwili. Referują pos. na sejm Dr. Ignacy Schipper, Zerubabel, Lew (radny m. Warszawy), Dr. Schwarz Dr. Margulies.

Repertuar teatru im. Słowackiego.
Poniedziałek po poł: Rzeczywistość, wiecz. Śluby panieńskie

Repertuar teatru powszechnego.
Poniedziałek popoł; Ciotka Karola, wiecz: Śluby panieńskie.

Repertuar operetki w „Nowościach“
Dziś i codziennie: „Tam gdzie skowronek śpiewa“ operetka w 3 aktach Lehara.

Z kraju.

Przemyśl. Mimo wakacyi nie zasypia tut. Żyd. Towarzystwo dramatyczno-muzyczne „Juwal“ i dość często przypomina się publiczności koncertem lub odegraniem jakiejś sztuki. Ostatnio odbył się „Wieczor pieśni żydowskiej“ pani Ascher-Wagschalowej, uzdolnionej nad wyraz śpiewaczki, która swym pięknym, wyszkolonym, a silnym głosem, dała dowód talentu artystki niepośledniej miary. Nader dzielnie dotrzymywał artystce kroku w dziedzinie poezyi żyd. pan Wagschal, który z przejęciem się i prawdziwym artyzmem zadeklamował wiersze Bialika i Rosenfelda. Dopełnił programu wieczoru pianista pan Sternbach, który wykazał swą wyszkoloną technikę i głębokie zrozumienie. — We czwartek 4 bm. wystawiło Towarzystwo sztukę Asza „Der Landsman“.

Tarnów. P. Joachim Neiger, członek przełożeństwa kahału w Tarnowie, prosi nas o zaznaczenie odnośnie do korespondencyi tarnowskiej, zamieszczonej w naszem piśmie Nr. 191 z 5 bm., że ambulatoryum żydowskie założyła gmina wyznaniowa, która też pokrywa budżet tej instytucyi, wynoszący 400—500 K miesięcznie. Organizacya kobiet żyd. prowadzi ambulatoryum za zgodą przełożeństwa kahalnego.

Redaktor naczelny i Odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Druk. M. Deutschera, Kraków, Bożego Ciała 10. Telefon 1556.